

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Marcina Mrowickiego  
pt. „Wznowienie postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia  
Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”.  
(Warszawa 2018, ss. 378)**

Przedstawiona do recenzji praca Pana mgra Marcina Mrowickiego pt.: „Wznowienie postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” liczy 378 stron, w tym 325 stron tekstu merytorycznego (bez spisu treści, wykazu skrótów i bibliografii). Praca została napisana pod kierunkiem naukowym dra hab. Jacka Kosonogi, prof. Uczelni Łazarskiego.

**I. Zasadność wyboru tematu oraz relewantność merytorycznych rozważań  
pracy w stosunku do jej tytułu**

Zgodnie z wymogami ustawowymi, temat rozprawy doktorskiej powinien być tak dobrany, aby stwarzał pole do rozważań pozwalających na oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Temat recenzowanej pracy bez wątpienia spełnia to kryterium. Wybór tematu pracy uważam za trafny i uzasadniony. Problematyka skutków rozstrzygnięć Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) dla prawomocnie zakończonego postępowania karnego jest doniosła nie tylko z teoretycznego punktu widzenia, ale stanowi jednocześnie ważne zagadnienie dla praktyki wymiaru sprawiedliwości, co słusznie podkreśla Autor dysertacji uzasadniając we Wstępie wybór tematu pracy. Chociaż dopuszczalność wznowienia postępowania karnego na skutek judykatu ETPC została już dość gruntownie przebadana i opisana w literaturze procesu karnego (i w tym względzie nie do końca przekonuje mnie opinia o niedostatku publikacji w tym obszarze zaznaczona na s. 12 pracy), to ciągły rozwój działalności orzeczniczej ETPC, w tym pojawianie się nowych form rozstrzygnięć tego Trybunału powoduje, że nadal jest to zagadnienie domagające się analizy badawczej.

I ta w tej pracy została podjęta i wykonana. Stwierdzam tym samym, że zarówno wybór tematu pracy, jak i zgodność rozważań zawartych w dysertacji z jej tytułem nie budzi najmniejszych zastrzeżeń.

Należy jednak krytycznie odnotować, że Autor pominął jedno zagadnienie, które wchodzi w zakres tematu pracy. Mianowicie nie odniósł się do kwestii dopuszczalności wznowienia postępowania przygotowawczego na skutek rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzającego naruszenie pozytywnych obowiązków proceduralnych państwa, wynikających z art. 2, 3 lub 4 Konwencji. Tytuł pracy wyraźnie sugeruje, że jej przedmiotem będzie wznowienie postępowania karnego, zatem także wznowienie postępowania przygotowawczego a nie jedynie sądowego. Szkoda, że Autor nie poświęcił temu zagadnieniu chociaż części rozdziału pracy, tym bardziej, że nie jest mu ono obce, skoro poddał analizie wyrok ETPC w sprawie *Jeronovičs p. Łotwie*, dotyczący właśnie problemu wznowienia postępowania przygotowawczego (s. 175 rozprawy). Dopuszczalność wznowienia postępowania przygotowawczego na skutek rozstrzygnięcia Trybunału strasburskiego musi budzić kontrowersje, bowiem – w razie zaaprobowania takiego skutku wyroku ETPC - powoduje działanie na niekorzyść podejrzanego w celu zapewnienia należytej ochrony proceduralnej pokrzywdzonego.

Z drugiej strony można stwierdzić, że Autor w pewnym aspekcie wyszedł poza zakres tematu pracy prezentując w ósmym rozdziale także problematykę wznowienia postępowania cywilnego i sądownoadministracyjnego na podstawie rozstrzygnięć ETPC.

## **II. Zasadność postawionych tez badawczych**

Jako cel pracy Autor wskazał „próbę kompleksowej analizy wieloaspektowego zagadnienia wznowienia postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia ETPC”, „ocenę istniejącego rozwiązania normatywnego w zakresie wznowienia na podstawie rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz przedstawienie propozycji rozwiązania najistotniejszych problemów interpretacyjnych w tym zakresie.” Sformułował też następujące pytania badawcze: „jakie cechy modelowe wykazuje polska instytucja wznowienia w ujęciu europejskim; jak Trybunał strasburski podchodzi do kwestii wznowienia; które rozstrzygnięcia ETPC stanowią prejudykaty dla sądów

karnych; jak należy rozumieć „potrzebę” wznowienia (art. 540 § 3 k.p.k.); czy wskazana „potrzeba” zachodzi w sprawach innych oskarżonych, którzy znaleźli się w analogicznej sytuacji procesowej co skarżący; czy rozstrzygnięcia ETPC wydane w sprawach przeciwko innym niż Polska państwom mogą stanowić podstawę wznowienia; czy procedura wznowienia wymaga zmian”. We Wstępie rozprawy została też sformułowana następująca teza badawcza „o prawidłowym przetransponowaniu do polskiego systemu prawnego wznowienia postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”. Zdaniem Autora „przepis art. 540 § 3 k.p.k. w aktualnym brzmieniu został prawidłowo zredagowany i pozwala na wypełnienie zobowiązań międzynarodowych, w tym na usunięcie stwierdzonych przez ETPC naruszeń. Polski model w ujęciu komparatystycznym jest modelem optymalnym, ponieważ kumuluje cechy modelu klasycznego i sądowego z elementami modelu dynamicznej wykładni. Takie ujęcie instytucji w Kodeksie postępowania karnego daje sądowi szerokie możliwości stosowania tej instytucji a stronie sposobność doprowadzenia do wzruszenia orzeczenia krajowego na podstawie rozstrzygnięcia ETPC.”

Z przytoczonych fragmentów Wstępu wynika, że Autor w sposób jasny i precyzyjny sformułował zarówno cel pracy, jak i główne zagadnienia oraz tezę badawczą. Można jedynie zakwestionować sposób wysłowienia we Wstępie tezy badawczej. Autor pisze o „przetransponowaniu” wznowienia do polskiego systemu prawnego. Zwrot „przetransponować” sugeruje, że regulacje dotyczące wznowienia postępowania zostały przeniesione skądś do naszego systemu prawnego, co nie miało miejsca. Nie ma też w Konwencji wyrażonego obowiązku wznowienia postępowania karnego na skutek wyroku ETPC, wobec czego nie można mówić o przetransponowaniu takiego obowiązku do krajowego systemu prawa. Ustawodawca po prostu wprowadził tą podstawę wznowieniową słusznie uznając, że pozwoli ona na pełne wykonanie rozstrzygnięć międzynarodowych organów sądowych.

Pomimo zgłoszonej drobnej uwagi o charakterze raczej technicznym, lektura pracy, w tym wniosków końcowych zawartych w 26 punktach, nie pozostawia wątpliwości, że Autor dokładnie wie, o czym pisze i wysuwa poprawne wnioski z przeprowadzonych analiz materiału badawczego.

### **III. Metody badawcze zastosowane w pracy i jej baza bibliograficzna**

We Wstępie pracy Autor podkreślił, że przygotowując rozprawę wykorzystał głównie metodę dogmatycznej analizy obowiązujących unormowań prawa karnego procesowego, prawa konstytucyjnego oraz międzynarodowego publicznego. Ponadto w ograniczonym zakresie korzystał z analizy historycznoprawnej oraz metody prawoporównawczej. Lektura pracy uprawnia do oceny, że rzeczywiście wszystkie wskazane we Wstępie metody badawcze zostały poprawnie zastosowane przez Autora. W szczególności za zaletę rozprawy należy uznać zawartą w niej analizę prawoporównawczą i jej szeroki zakres. Pewien niedosyt budzi natomiast „głębokość” tej analizy – niekiedy ogranicza się ona do czystego zreferowania treści obowiązującej w danym systemie prawnym podstawy wznowienia postępowania karnego w następstwie orzeczenia ETPC, bez pogłębionej analizy, jak ta podstawa normatywna funkcjonuje w praktyce.

Za mankament pracy uznaję to, że Autor nie zdecydował się na dokonanie analizy praktyki orzeczniczej sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w zakresie wznawiania postępowania na podstawie art. 540 § 3 k.p.k. Przeprowadzenie takiego badania (w ilu i jakich sprawach do sądów były składane wnioski o wznowienie postępowania sądowego na tej podstawie, w ilu i jakich sprawach zostały uwzględnione, jeżeli zostały oddalone, to z jakich powodów), istotnie podniosłoby wartość pracy i pozwoliło być może na sformułowanie kolejnych interesujących wniosków badawczych. Trzeba odnotować, że analizę części praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego w tym zakresie można znaleźć w cytowanych w rozprawie opracowaniach autorstwa S. Zabłockiego, jak również w moich publikacjach. Wystarczyło zatem przeprowadzić dalsze badania i uzupełnić je o dane uzyskane od sądów powszechnych. Zalecając wydanie tej pracy jako cennej pozycji monograficznej na rynku wydawniczym, mocno rekomenduję jednocześnie uzupełnienie jej przed wydaniem właśnie o takie analizy praktyki orzeczniczej.

Podsumowując ten wątek recenzji trzeba stwierdzić, dobór metod badawczych zastosowanych w pracy jest zrozumiały i w pełni adekwatny do dokonania analizy tytułowego zagadnienia oraz prawidłowo uzasadniony.

Jeżeli chodzi o bazę bibliograficzną, to należy ją ocenić zdecydowanie pozytywnie. Autor poddał analizie aż 231 orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, 35 orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, 184 orzeczenia Sądu

Najwyższego i sądów powszechnych oraz 18 orzeczeń sądów administracyjnych. Już w tym miejscu należy odnotować błąd w bibliografii polegający na zakwalifikowaniu Sądu Najwyższego do kategorii sądów powszechnych. Tymczasem z art. 175 ust. 1 Konstytucji wprost wynika, że Sąd Najwyższy nie jest sądem powszechnym.

Wykaz powoływanej w pracy literatury obejmuje 208 monografii, prac zbiorowych, artykułów i innych publikacji. Dobór literatury jest trafny. Autor powołał wszystkie publikacje, które wniosły istotny wkład w dyskusję naukową na temat wznowienia postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

#### **IV. Ocena struktury pracy i jej zawartości merytorycznej**

Dysertacja składa się z ośmiu rozdziałów, poprzedzonych *Wstępem* i zwieńczonych *Wnioskami*. Struktura pracy jest przejrzysta i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Prawidłowo dzieli zawartość merytoryczną pracy, poszczególne rozdziały stanowią zwarte tematycznie fragmenty pracy.

Pierwszy rozdział pracy (s. 17-56) ma charakter wprowadzający, zawiera bowiem ogólną charakterystykę instytucji wznowienia postępowania sądowego. Autor dokonał analizy wznowienia z perspektywy wybranych zasad procesowych: prawdy materialnej, stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, szybkości postępowania, domniemania niewinności oraz prawa do obrony. Określił też przedmiot wznowienia formułując katalog prawomocnych orzeczeń sądowych, które mogą być wzruszone w tym trybie. W ostatnim podrozdziale rozdziału pierwszego zawarto ogólną charakterystykę podstaw wznowieniowych.

Rozdział I pracy ma charakter sprawozdawczy, chociaż Autor prezentuje też własne stanowisko co do kwestii spornych w doktrynie, jak chociażby katalog orzeczeń wydawanych w postępowaniu karnym wykonawczym a podlegających wzruszeniu za pomocą instytucji wznowienia postępowania sądowego. Poprawność merytoryczna i metodologiczna zawartych w nim rozważań nie budzi wątpliwości.

Drugi rozdział pracy (s. 57 – 76) zawiera omówienie genezy i ewolucji podstawy wznowienia postępowania karnego na skutek rozstrzygnięcia ETPC. Obszernie omówiono tu m.in. Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy w przedmiocie wznowienia postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia ETPC, jak również

dokumenty polityczne Rady Europy dotyczące sposobów wykonania orzeczeń ETPC. Autor krytycznie odniósł się do ww. Zalecenia, w szczególności do sformułowanych w nim przesłanek wznowienia postępowania w postaci utrzymywania się poważnych negatywnych konsekwencji stwierdzonego naruszenia Konwencji oraz braku możliwości usunięcia tych konsekwencji za pomocą zasądzenia słusznego zadośćuczynienia na rzecz skarżącego (s. 66-67 rozprawy). Zdaniem Autora „nie jest do końca jasne dlaczego powyższe kryteria są surowsze niż te, o których mowa w przepisie art. 4 Protokołu 7 Konwencji”. Zestawienie przesłanek wznowienia postępowania karnego sformułowanych w Zaleceniu Rec(2000)2 z treścią art. 4 Protokołu nr 7 do Konwencji i krytyczną ocenę Zalecenia w tym kontekście należy postrzegać chyba jednak w kategorii nieporozumienia. Trzeba przypomnieć, że wartością samą w sobie jest stabilność systemu prawnego, której emanacją, ale i warunkiem, jest prawomocność orzeczeń sądowych i zakaz *ne bis in idem*. Dlatego też w art. 4 Protokołu nr 7 do Konwencji wyrażone zostało prawo każdego do tego, żeby nie był ponownie sądzony i karany za ten sam czyn, za który „został uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem lub uniewinniony zgodnie z ustawą i zasadami postępowania karnego tego państwa.” Możliwość wznowienia postępowania karnego dopuszczona w art. 4 ust. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji jest zatem wyjątkiem limitującym zakres ochrony wynikającej z zakazu *ne bis in idem*. Przepis ten ma jednoznacznie charakter gwarancyjny dla oskarżonego. Dlatego dopuszczono, jako wyjątek od zakazu *ne bis in idem*, wznowienie postępowania jedynie wówczas, „jeśli zaistnieją nowe lub nowo ujawnione fakty lub jeśli w poprzednim postępowaniu dopuszczono się rażącego uchybienia, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy.” Skoro jest to wyjątek od zasady, to państwo nie powinno wprowadzać dalej idących odstępstw ograniczających ochronę wynikającą z zakazu *ne bis in idem*. Nie podzielam więc niepokoju Autora rozprawy, który dopatruje się jakiejś niekonsekwencji w tym, że Zalecenie rekomenduje wznowienie postępowania sądowego na skutek rozstrzygnięcia ETPC obwarowując je dodatkowymi przesłankami. Wznowienie jest tu dopuszczalne także w myśl art. 4 ust. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji (stwierdzone naruszenie Konwencji zazwyczaj jest „rażącym uchybieniem, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy” w rozumieniu tego przepisu), natomiast jako wyjątek od zasady wyrażonej w art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji, może być ograniczone dalszymi warunkami. Jest chyba rzeczą oczywistą, że nie należy wzruszać prawomocnego

wyroku, jeżeli można usunąć skutki naruszenia Konwencji słusznym zadośćuczynieniem. Ponadto, nie widzę sprzeczności między warunkiem, aby wznowienie usuwało jedynie poważne negatywne konsekwencje naruszenia Konwencji a sformułowaną w art. 4 ust. 2 Protokołu nr 7 przesłanką usunięcia rażącego uchybienia, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W tym zakresie wywody Autora uznaję za dość powierzchowne i pobieżnie umotywowane.

W trzecim rozdziale pracy (s. 77-109) zawarto analizę podstaw wznowienia postępowania karnego na skutek wyroku ETPC w systemach prawnych państw Rady Europy. Autor zastosował tu bardzo interesującą i nowatorską koncepcję. Zamiast prezentować po kolei przepisy wybranych państw europejskich (co byłoby nurzące i z pewnością mniej atrakcyjne z naukowego punktu widzenia), sformułował koncepcję modelu wznowienia postępowania i zaprezentował definicje modeli: klasycznego, dynamicznej wykładni sądowej, skutkowego, *propter nova*, sądowego, prokuratorskiego oraz komisijnego, a następnie przyporządkował poszczególne krajowe rozwiązania prawne do ww. modeli. Rozważania zawarte w tym rozdziale są bardzo interesujące i dają doskonały punkt wyjścia dla analizy rodzimego modelu wznowienia postępowania karnego. Jedynie na marginesie można krytycznie zauważyć, że prezentując niektóre systemy prawne (np. niemiecki) Autor ograniczył się w zasadzie do przytoczenia treści przepisów (s. 85), podczas gdy wznowienie postępowania na podstawie wyroku ETPC w niemieckim systemie prawnym zostało już opisane szerzej w publikacjach przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego, dostępnych w języku polskim.

Mam też wątpliwości, czy wyróżniony przez Autora „model prokuratorski” jest rzeczywiście „prokuratorski”. Także w tym modelu, mającym zastosowanie jedynie na Łotwie, w przedmiocie wznowienia orzeka sąd, zaś prokurator jest jedynie organem, który może zainicjować to postępowanie oraz rozstrzyga wstępnie o dopuszczalności wniosku o wznowienie. W każdym razie nazwa tego modelu sugeruje (błędnie), że rozpoznanie wniosku leży w kompetencji prokuratora.

W czwartym rozdziale rozprawy (s. 110-143) Autor omówił problematykę Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako organu międzynarodowego w rozumieniu art. 540 § 3 k.p.k. Na początku rozdziału Autor wymienił organy międzynarodowe, których rozstrzygnięcia/decyzje mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania karnego na podstawie art. 540 § 3 k.p.k. Oprócz

rozstrzygnięć ETPC, wskazał na opinie Komitetu Praw Człowieka ONZ, orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) oraz Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Choć nie pozostaje to w głównym nurcie tematycznym rozprawy, to jednak w świetle najnowszego orzecznictwa TSUE, niestety nieprzywołanego w pracy, można mieć wątpliwość, czy rzeczywiście orzeczenia wykładnicze (prejudycjalne) TSUE powinny być traktowane jako „rozstrzygnięcia” stanowiące podstawę wznowienia postępowania karnego. Sam Trybunał unijny wyraźnie dostrzega różnicę w sposobie wykonania orzeczenia ETPC oraz własnego orzeczenia wykładniczego. Jedynie w przypadku tego pierwszego w grę wchodzić powinna możliwość wznowienia postępowania karnego. TSUE stwierdził bowiem co następuje: „Prawo Unii nie zobowiązuje sądu krajowego do zaprzestania stosowania krajowych zasad proceduralnych nadających powagę rzeczy osądzonej danemu orzeczeniu, nawet jeśli umożliwiłoby to usunięcie sytuacji w porządku krajowym, która jest niezgodna z tym prawem (wyroki: z dnia 10 lipca 2014 r., *Impresa Pizzarotti*, C-213/13, EU:C:2014:2067, pkt 59 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 6 października 2015 r., *Târșia*, C-69/14, EU:C:2015:662, pkt 29).” I dalej: „Prawo Unii nie wymaga zatem, aby w celu uwzględnienia wykładni odpowiedniego przepisu tego prawa przyjętej przez Trybunał po wydaniu przez organ sądowy orzeczenia posiadającego powagę rzeczy osądzonej organ ten był co do zasady zobowiązany do zmiany tego orzeczenia (zob. podobnie wyroki: z dnia 10 lipca 2014 r., *Impresa Pizzarotti*, C-213/13, EU:C:2014:2067, pkt 60; a także z dnia 6 października 2015 r., *Târșia*, C-69/14, EU:C:2015:662, pkt 38)” – cytuję pkt 53 i 54 wyroku TSUE z dnia 24 października 2018 r. w sprawie C-234/17, *XC i inni*.

Kluczowe rozważania rozdziału IV ogniskują się wokół problematyki tzw. klauzuli wznowieniowej, która może być zawarta w wyroku ETPC. Uważam, że przedstawione tu analizy są na bardzo wysokim poziomie merytorycznym, aczkolwiek nie podzielam bardzo krytycznej oceny najnowszego trendu orzeczniczego, przejawiającego się w wyraźnym podkreśleniu przez ETPC, że Konwencja nie gwarantuje prawa do wznowienia postępowania na skutek jego wyroku. Autor rozprawy zdecydowanie krytykuje orzeczenie Wielkiej Izby ETPC w sprawie *Moreira Ferreira p. Portugalii* (nr 2) z dnia 11 lipca 2017 r. Jak już wspomniałam, nie podzielam tej krytyki, jak i wycierającego z rozprawy przekonania Autora, że wznowienie jest najdoskonalszym środkiem wykonania wyroku ETPC i powinno być stosowane bardzo szeroko. Zupełnie



pominięto w pracy perspektywę innych uczestników postępowania karnego. Autor nie dostrzegł, że także w postępowaniu karnym a nie jedynie cywilnym, prawomocny wyrok może zawierać rozstrzygnięcia kształtujące sytuację prawną innych osób niż oskarżony. Chodzi w szczególności o pokrzywdzonego, którego może dotyczyć prawomocne orzeczenie środka kompensacyjnego lub inne ważne dla jego sytuacji prawnej rozstrzygnięcia. Wzruszenie prawomocnego wyroku niejednokrotnie oznacza naruszenie stabilności sytuacji prawnej nie tylko w stosunku do oskarżonego, który o to wnioskuje. Także to należy mieć na względzie dokonując wykładni art. 540 § 3 k.p.k., pozostając jednocześnie, co oczywiste w demokratycznym państwie prawa, w należywym poszanowaniu dla obowiązków wynikających z Konwencji.

Rozdział V pracy (s. 144-181) zawiera analizę pojęcia „rozstrzygnięcie” ETPC w rozumieniu art. 540 § 3 k.p.k. Autor odpowiada w nim na pytanie, jakie rodzaje orzeczeń/decyzji Trybunału strasburskiego mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania karnego. Czyni to w sposób konkretny, wyczerpujący i prawidłowo uzasadniony. W zasadzie podzielam wszystkie wyrażone w tym rozdziale poglądy. Jedyne zastrzeżenia mam do ostatniego podrozdziału. Autor podjął próbę odpowiedzi na trudne pytanie, czy opinie doradcze ETPC wydawane na podstawie mechanizmu wprowadzonego przez Protokół 16 mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania. W sumie Autor nie sformułował jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, kończąc rozważania zdaniem, że „opinie doradcze, przynajmniej do czasu ratyfikacji przez Polskę Protokołu 16, nie stanowią prejudykatu.” Skoro Autor dopuszcza wznowienie postępowania karnego na podstawie orzeczenia ETPC wydanego wobec innego państwa Rady Europy, to można wnioskować, że nie powinien też dostrzegać przeszkody we wznowieniu postępowania karnego w Polsce z powodu opinii doradczej wydanej na wniosek sądu innego państwa. Czy tak jest? Niestety na s. 180-181 pracy nie znajdujemy odpowiedzi na to pytanie. A kwestia jest wysoce kontrowersyjna i, chociażby z tego powodu, bardzo interesująca.

Bardzo ciekawe i pogłębione rozważania zawiera kolejny, VI rozdział rozprawy (s. 182 – 209), dotyczący wykładni pojęcia „potrzeba” wznowienia, użytego w art. 540 § 3 k.p.k. Autor słusznie wskazał, że słowo to przesądza o tym, iż nie można wznowienia na tej podstawie uznać za obligatoryjne. Powołując się prawidłowo i wyczerpująco na dorobek doktryny, Autor przeprowadził tu kwalifikację naruszeń praw człowieka, które powinny stanowić podstawę wznowienia postępowania karnego. Dla

mnie najbardziej interesujące i jednocześnie kontrowersyjne okazały się rozważania zawarte w podrozdziale trzecim tego rozdziału. W ocenie Doktoranta dopuszczalne i wręcz wskazane jest wznowienie postępowania karnego na podstawie orzeczenia wydanego przez ETPC wobec innego państwa Rady Europy. Stanowczo nie mogę się zgodzić z tym stanowiskiem, zaś argumenty przytoczone na jego poparcie zupełnie nie przekonują. Wznowienie postępowania ma stanowić *restitutio in integrum* w odniesieniu do **stwierzonego** naruszenia Konwencji. Takie naruszenie jest stwierdzane w wyroku ETPC, ten zaś **wywołuje jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości skutek jedynie *inter partes***. Tak przesądzili twórcy Konwencji ustalając brzmienie art. 46 ust. 1 Konwencji. Doktorant myli obowiązek wykonania konkretnego wyroku realizujący się właśnie we wznowieniu postępowania karnego z tzw. orientacyjnym oddziaływaniem orzeczeń ETPC wydawanych wobec innych państw Rady Europy. Opowiadając się jednoznacznie za koniecznością uwzględniania wszystkich orzeczeń ETPC przez stosowanie Konwencji zgodnie z jej treścią normatywną nadbudowaną, czy wręcz zbudowaną przez te orzeczenia, nie mogę podzielić poglądu, że istnieje potrzeba wznowienia prawomocnie zakończonego w Polsce postępowania karnego z tego powodu, że ETPC wydał wyrok stwierdzający naruszenie Konwencji w stosunku do innego państwa Rady Europy. Taki obowiązek nie wynika z żadnego przepisu Konwencji. Raz jeszcze należy zwrócić uwagę na to, że wyrok wydany w sprawie karnej współcześnie coraz częściej determinuje również sytuację prawną pokrzywdzonego w odniesieniu do jego roszczeń cywilnych wynikających z popełnienia czynu zabronionego. Uwzględniając perspektywę pokrzywdzonego należałoby więc zapytać, gdzie jest konkretna podstawa prawna dla takiej ingerencji w prawomocne rozstrzygnięcie określające jego sytuację prawną, wynikającą z wyroku sądu karnego. W mojej ocenie taką podstawą prawną mógłby być tylko przepis regulujący skutki wyroków ETPC w inny sposób niż obecnie, przez nadanie im mocy wiążącej *erga omnes*. Takiej treści art. 46 ust. 1 Konwencji nie zawiera.

W siódmym rozdziale pracy (s. 210-260) Autor przedstawił obszernie i szczegółowo przebieg postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia ETPC. Sformułował też krytyczne uwagi pod adresem obecnie obowiązujących przepisów pozwalających sądowi rozstrzygać w przedmiocie wniosku o wznowienie na posiedzeniu bez udziału stron. W ocenie Autora

obecne regulacje przewidujące sposób „ogłoszenia” wyroku wydanego w procedurze wznowieniowej naruszają art. 45 ust. 2 Konstytucji. W tym względzie należałoby najpierw odpowiedzieć na pytanie, czy rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o wznowienie stanowi orzeczenie w „sprawie karnej”, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Należy przypomnieć o wyroku TK z dnia 11 czerwca 2013 r., SK 23/10. Autor poddaje krytyce ten judykant na s. 239-240 rozprawy w kontekście zaskarżalności postanowień wydawanych w procedurze wznowieniowej. Nie wyciąga jednak z niego należytych wniosków rozważając kwestię zgodności z Konstytucją obecnego modelu ogłaszania wyroków wydawanych na posiedzeniu bez udziału stron. Tymczasem w tym orzeczeniu, jak i w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2014 r., Ts 33/13, Trybunał Konstytucyjny wprost stwierdził, że problematyka wznowienia postępowania wykracza poza autonomiczne i konstytucyjne rozumiane pojęcie „sprawy” (art. 45 ust. 1 Konstytucji), zaś Konstytucja nie poręcza ogólnego prawa podmiotowego do wznowienia postępowania sądowego (cywilnego lub karnego) jako komponentu prawa do sądu. Wobec tego stwierdzenie o niezgodności z Konstytucją art. 418a k.p.k. stosowanego w procedurze wznowieniowej (teza 10 Wniosków pracy, s. 326) uważam za nieuprawnione.

Uważam też, że zbyt pochopnie i nie dostarczając przekonujących argumentów, Autor odrzucił, jako niezgodną z Konstytucją, propozycję wprowadzenia terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania w następstwie wyroku ETPC. W pierwszej kolejności należało rozważyć, czy termin taki nie powinien być wprowadzony do art. 540 § 3 k.p.k. jako odnoszący się do wszystkich rozstrzygnięć organów międzynarodowych a nie tylko ETPC. Należało też odpowiedzieć na pytanie, czy takiego terminu nie dałoby się wprowadzić do innej, „pokrewnej” charakterem przesłanki wznowienia wyrażonej w art. 540 § 2 k.p.k. Bo jest rzeczą oczywistą, że trudno ją wprowadzić w odniesieniu do np.: przesłanki wznowienia postępowania karnego w postaci ujawnienia się nowych faktów i dowodów. W każdym razie stwierdzenie, że propozycja ta skutkuje niezgodnością z konstytucyjną zasadą równości (s. 226 rozprawy oraz Wnioski) nie przekonuje przy założeniu, że termin ten miałby się odnosić do wszystkich rozstrzygnięć organów międzynarodowych.

Ostatni, ósmy rozdział rozprawy (s. 261-315) zawiera rozważania na temat dopuszczalności wznowienia postępowania cywilnego w następstwie rozstrzygnięcia ETPC. Co ciekawe, w tej części pracy Autor dostrzega interes osób trzecich w

kontekście wznowienia postępowania cywilnego (podrozdział 1.3.), którego niestety nie wziął pod uwagę prezentując pogląd o bardzo szerokiej dopuszczalności i zasadności wznowienia postępowania karnego w trybie art. 540 § 3 k.p.k. Tymczasem raz jeszcze trzeba przypomnieć, że wyrok sądu karnego niejednokrotnie a ostatnio, wobec zmiany treści art. 46 k.k. coraz częściej, zawiera rozstrzygnięcia dotyczące szeroko rozumianych roszczeń kompensacyjnych pokrzywdzonego.

Podsumowując ocenę zawartości pracy trzeba stwierdzić, że stanowi ona spójną, wyczerpującą i prowadzoną na bardzo dobrym poziomie merytorycznym analizę tytułowego zagadnienia. Jak już wskazałam, nie zgadzam się z kilkoma spośród 26 wniosków sformułowanych w rozprawie. Z wywodów pracy wynika przekonania Autora, że wznowienie postępowania karnego jest najdoskonalszym sposobem wykonania wyroku ETPC. To założenie spowodowało, że przy niektórych wywodach i wnioskach Autor zdaje się zapominać, że wznowienie postępowania powinno i musi stanowić wyjątek od zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych i zawsze burzy wynikający z tej prawomocności pokój prawny. Wydaje się, że zaczynają to dostrzegać także Trybunały Europejskie, skoro zarówno ETPC, jak i TSUE w najnowszym orzecznictwie z dużą powściągliwością wypowiadają się co do konieczności wznowienia postępowania jako oczekiwanej reakcji na ich judykaty.

Chcę jednak z całą mocą podkreślić, że zgłoszone uwagi krytyczne mają głównie charakter polemiczny. W żadnym razie nie podważają wysokich kompetencji i wiedzy Doktoranta, który po prostu ma inne zdanie i wyraził je w rozprawie. To bardzo dobra praca i właśnie dlatego możliwe było podjęcie polemiki z wyrażonymi w niej tezami.

## **V. Uwagi formalne**

Styl pracy i zwroty językowe w niej stosowane nie budzą zastrzeżeń. Jednak przed publikacją rozprawy, do czego zachęcam, należy poprawić pojawiające się w rozprawie błędy gramatyczne i stylistyczne.

Jedynie tytułem przykładu należy zwrócić uwagę na następujące usterki lub błędy stylistyczne:

- „W toku procesu zarówno prokurator jak i Sąd Najwyższy wzięli pod uwagę deklarację jednostronną rządu pod art. 3 Konwencji dotyczącej złego traktowania skarżącego.” – s. 177;

- „... to państwo powinno podejmować wszelkie działania przez swoje organy celem na rzecz pełnej realizacji praw...” – s. 147;
- Zdanie poprzedzające przypis 573 na s. 145 jest niepoprawne pod względem stylistycznym i gramatyczny, zaś w poprzedzającym je zdaniu zabrakło partykuły „w”.
- Na s. 183-184 mamy trzykrotnie powtórzoną tą samą treść wywodów za pomocą nieco inaczej sformułowanych zdań. Ich znaczenie merytoryczne jest takie samo.
- Na s. 196 w pierwszym akapicie znajduje się „urwane” zdanie o treści: „Krytycy uchwały” (przed przypisem 789).
- Na s. 12 zawarto zdanie, którego sens, odczytany w kontekście poprzedzających je rozważań, jest niejasny. Autor stwierdza bowiem: „Samo wznowienie uznawane jest przez obrońców praw człowieka jako nieskuteczne i niepozwalające w dużej mierze na wzruszenie prawomocnego orzeczenia”. Wcześniej Autor argumentował właśnie na rzecz tego, że wznowienie jest tym najlepszym środkiem do wykonania wyroku ETPC. Ponadto właśnie wznowienie postępowania pozwala na wzruszenie prawomocnego orzeczenia. Mam wrażenie, że użyto tu tzw. skrótu myślowego, który wypaczył zamierzony sens wypowiedzi.

Sposób powoływania literatury i orzecznictwa, jak również sporządzenie bibliografii (poza błędnym zaliczeniem Sądu Najwyższego do sądów powszechnych), nie budzi zastrzeżeń.

## VI. Konkluzje

Rozprawa doktorska Pana mgra Marcina Mrowickiego „Wznowienie postępowania karnego na podstawie rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” (Warszawa 2019) stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w zakresie prawa karnego procesowego a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Dysertacja z całą pewnością spełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej, określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1789,

ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669, ze zm.).

Wobec tego wnoszę o dopuszczenie Pana mgra Marcina Mrowickiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Małgorzata Wąsek-Wiaderek, prof. KUL